

WINCENTY DAJEMA

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Strz. Wincenty Dajema, rok ur. 1895, rolnik, żonaty.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Do niewoli sowieckiej zostałem zabrany we Włodzimierzu Wołyńskim 18 września 1939 r. Pieszo odstawili nas do Łucka, z Łucka pociągiem przesłano nas do Szepietówki. Z Szepietówki do Nowogrodu.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Karakub – praca w kamieniołomach, Komi ASRR, 24. łagpunkt – roboty leśne i praca przy budowie kolei żelaznej Kotłas–Workuta.

4. Opis obozu, więzienia:

W Karakubie zakwaterowanie w domach murowanych. Na Północy mieszkaliśmy w namiocie – prycze, korytarz z podłogi przez środek namiotu; obóz otoczony płotem z drutu kolczastego, strzeżony przez wartowników. W namiotach było bardzo zimno, pomimo tego, że w piecach stale się paliło. W namiocie mieszkało 200 ludzi, mróz dochodził do 70 stopni C. Łaźnia i dezynfektor były czynne co trzeci dzień, bieliznę zmieniano co tydzień.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W obozie byli sami Polacy – jeńcy wojenni, kilku oficerów, podoficerowie i szeregowi. Poziom moralny wysoki, stosunki koleżeńskie bardzo dobre.

6. Życie w obozie, więzieniu:

12-godzinny dzień pracy na Północy od godz. 5.00 do 17.00, praca w lesie, karczowanie i ścinanie drzew oraz przygotowywanie trasy pod kładzenie szyn i podkładów. Normy ustalane nie mogły być wyrobione, przeciętnie można było wyrobić do 50 proc. normy dziennej. Za pracę żadnego wynagrodzenia nie było. Zależnie od wyrobionej normy dziennej przydzielali odpowiedni kocioł, biorąc pod uwagę kategorię przydatności. Przy kategorii 3, przy wyrobieniu

50 proc. normy dziennej, przydzielali drugi kocioł, tzn. chleba 800 g dziennie i dwa razy pół litra zupy, bez mięsa. Przy kategorii zdrowia 1 i wyrobieniu 50 proc. normy dziennej, otrzymywało się karny kocioł, tzn. 300 g chleba i dwa razy dziennie polewka. Ubranie przydzielano według potrzeby. Życie koleżeńskie dobre; rozrywek kulturalnych nie było żadnych.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Władze NKWD odnosiły się znośnie. Przy badaniach nie stosowali żadnych tortur. Propaganda komunistyczna była prowadzona przez specjalnego przedstawiciela NKWD. O Polsce żadnych informacji nie udzielano, wpajając we wszystkich, że Polska nigdy już nie powstanie.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Na miejscu był lekarz sowiecki i polski, izba chorych także była na miejscu, do szpitala, odległego o 75 km, odwożono chorych samochodami. Śmiertelność była duża. W przeciągu zimy zmarło 18 ludzi na ogólną liczbę 900, przeważnie z powodu wycieńczenia, szkorbutu.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Listy z kraju otrzymywali tylko Ukraińcy i Białorusini, Polacy prawie nie otrzymywali.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony z obozu w sierpniu 1941 r. i z Wiaźnik dowieziony do Wojska Polskiego w Tatiszczewie do 5 Dywizji Piechoty.